



# NACZELNA IZBA PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH

## Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych

NiPiP-NRPiP-DM.0025.86.2020.MK

Warszawa, dnia 27 kwietnia 2020 r.

Pan  
**Mateusz Jakub Morawiecki**  
Prezes Rady Ministrów

*Szanowny Panie Premierze*

Pielęgniarki i położne niemal od 2 (dwóch) miesięcy podejmują trud nierównej walki z epidemią COVID-19.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uchwale z dnia 7 kwietnia 2020 r. w sprawie wyrażenia wdzięczności dla pracowników ochrony zdrowia (druk 331), wyraził wdzięczność i uznanie za pełną poświęcenia bohaterską służbę w dniach epidemii. Podkreślono w nim, że pielęgniarki i położne dają najlepszy przykład odwagi, heroizmu i budującej społeczność postawy.

Również Pan – Prezes Rady Ministrów, w towarzystwie Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego wielokrotnie dawał wyraz pełnej osobistej identyfikacji z przekazem tej uchwały, publicznie, przed kamerami, oklaskując pracowników ochrony zdrowia w symbolicznym geście uznania i podziwu.

Środowisko pielęgniarek i położnych odbierało Pańską postawę jako wyraz otwarcia całego Rządu na dialog ze środowiskiem pielęgniarek i położnych, jak również zapowiedź zapewnienia uwagi dla potrzeb i praw pielęgniarek i położnych.

Z tym większym zdumieniem, rozczarowaniem i oburzeniem, jako przedstawiciele adresatów wyżej wspomnianej uchwały, przyjęliśmy zmiany legislacyjne wprowadzone w art. 15x ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374, 567 i 568) przez art. 73 pkt. 30 z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

W pierwotnym brzmieniu art. 15x przywołanej ustawy nie obejmował pracowników systemu ochrony zdrowia w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit. g ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych został pozbawiony możliwości realizacji ustawowych zadań w obszarze opiniowania aktów normatywnych w zakresie dotyczącym ochrony zdrowia i zasad organizacji opieki zdrowotnej jak również zajmowania stanowiska w sprawach ochrony społeczeństwa, polityki zdrowotnej państwa oraz organizacji ochrony zdrowia.

Omaowana zmiana została wprowadzona w sposób nieuprawniony, bez konsultacji ani jakichkolwiek uzgodnień. Uzasadnienie projektu ustawy o niej milczy. Regulacja ta nie została również objęta debatą parlamentarną.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie legislacyjne *de facto* dewastuje osadzone konstytucyjnie jak i w prawie europejskim prawo do odpoczynku i legalizuje pracę ponad siły. Pozbawia pielęgniarce i położne uprawnień i gwarancji związanych z pracą w godzinach nadliczbowych, czy w ramach dyżurów medycznych. Wreszcie, pozwala na zmuszenie pielęgniarek i położnych do pozostawania w zakładzie pracy przez cały okres stanu zagrożenia epidemicznego i epidemii.

Przedmiotowa regulacja funkcjonuje w określonym otoczeniu legislacyjnym. Wprowadzony do ustawy o zawodach pielęgniarce i położnej art. 26b, pozwala na podjęcie pracy przez pielęgniarce i położne, które przez długi okres nie pozostawały czynne zawodowo, z pominięciem wymaganego w art. 26 tejże ustawy, dodatkowego szkolenia, które może nawet trwać do 6 (sześciu) miesięcy, co w chwili obecnej rodzi określone problemy.

Autorem tej regulacji jest Rząd, którym Pan, jako Prezes Rady Ministrów kieruje.

To wszystko każe nam postawić pytania, których ustawodawca i projektodawca nie rozważył:

- Czy przedmiotowa regulacja jest rzeczywistą odpowiedzią ustawodawcy na narastające braki kadrowe w ochronie zdrowia wobec dziesiątkowania jej pracowników przez epidemię?
- Czy praca przymusowa jest na nie receptą?
- Czy praca ponad siły jest dobra dla pacjentów?
- Czy nakazem zamierza się zastąpić szacunek i uznanie, o których mowa była w pierwszych słowach tego listu?

- Założenie ustawodawcy o włączenie w trybie ekstraordynaryjnym pielęgniarek i położnych z przerwy w wykonywaniu zawodu (czasem trzydziestoletniej) jest błędne i nie wpłynie znacząco na poprawę takiego funkcjonowania systemu ochrony zdrowia.
- Czy trzeba tragedii, by ustawodawca dostrzegł jak krzywdzące wprowadził regulacje?
- Gdzie, pośród tych wszystkich wątpliwości, znajduje się dobro pacjenta? Dobru pacjenta na pewno nie będzie służyć opieka sprawowana przez wycieńczoną pielęgniarkę czy położną? Wzrośnie ryzyko błędów z powodu utraty sił i braku czasu na odpowiedni wypoczynek.

W tym miejscu musimy zasygnalizować, że całe środowisko pielęgniarek i położnych jest wielce poruszone, wręcz oburzone zarówno treścią, sposobem jej wprowadzenia, jak również brakiem konsultacji tej krzywdzącej regulacji.

Nie jest naszą intencją zaognianie i tak złych, panujących w środowisku nastrojów, a walka z epidemią i dobro pacjentów. Niemniej nie możemy pozostać bierni wobec tak jawnego pokrzywdzenia pielęgniarek i położnych.

Przy tym, czujemy się w obowiązku Pana poinformować, że tylko szybka inicjatywa legislacyjna w celu uchylecia tych przepisów i zapewnienia prawnych gwarancji adekwatnych warunków pracy, płacy i wypoczynku bez względu na sposób wykonywania zawodu i miejsce jego wykonywania przy walce z epidemią, może doprowadzić do stonowania tych nastrojów.

Kończąc, żądamy poważnego potraktowania treści tego listu i podjęcie realnego dialogu z samorządem pielęgniarek i położnych w zakresie zmian legislacyjnych związanych z wykonywaniem zawodu pielęgniarki i położnej.

  
Wiceprezes NRPiP

  
Mariola Łodzińska

Do wiadomości:

Pan Łukasz Szumowski – Minister Zdrowia